Ner 92. ROK 1841. PIĄTEK 23 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie.
Dziś Wojciecha.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Wojciech.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjowiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3" 562	+ 5° 6	2"' 68	Północny słaby	Chmury	
21	2	3, 860	+ 12, 6	3, 12	Pł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	4, 222	+ 7, 2	3, 23	„ „	„	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 21 do dnia 22 Kwietnia.

Wenda Alojzy, Stanowski Józef, Rotti Dominik, Dombski Jan ob., Drewes Bernart, Zielinski Józef, Harel Karol artysta dramatyczny, z Polski; — Stadnicki Felicyan hr., Moszczyńska ob., Sokołowski Ignacy ob., Bobrowski Henryk ob., z Galicyi;

Wyjechali z Krakowa.

Woźniakowski Dawid ob., Stradomski Roch ob., Starowicjski Stanisław, Perritaz Jan, Łuniewski Jan Kanty ob., Wielogłowski Stanisław ob., Kubicki Maciej ob., do Polski; — Lipowski Bon ob., Seweryn Ludwik, do Galicyi.

Przedwczoraj artyści francuzcy, po melodramie: *Victorine*, i po komedyo operze: *Madame du Chatelet*, wszyscy przywołani zostali. Szczególniejsze zadowolenie sprawili widzom PP. Delmary, Latouche, Emile Dupuis, Panny George młodsza i Morales. — Ostatnia, w 5tym akcie melodramy, gdy ze snu trapiącego przebudza się i znajduje, że wszystkie jéj nieszczęścia i pełna gorzkich cierpień starość, były tylko marzeniem, — że jest piękną i młodą jak była wczoraj, — że słyszy właśnie głos oblubieńca swego który ją pukaniem do drzwi przebudza i godzinę ślubu zwiastuje; — chwilę tę najpiękniejszą z całego dramatu, oddała Panna Morales prawdziwie po mistrzowsku. Ten krzyk radości, — to rzucenie się na kolana dla dziękczynienia Bogu i cieniom matki, za sen ostrzegający, — i ten naiwny gniew biednéj dziewczyny, przeciwko fałszywym przyjaciołom, którzy ją wczorajszego wieczora, do zejścia z drogi cnoty i zdradzenia kochanka podżegali, — mogą tylko być owocem niezwyczajnego talentu. Wrażenie, jakie ten śliczny ustęp w grze Panny Morales, sprawił na rozrzewnionych widzach, — jest dla niéj zaszczytném świadectwem, że wszystkie swe uczucia umie przelać w ich serca, — że owładnąć je, opanować, może być dla niéj dziełem jednéj chwili. Grom oklasków zaledwie dozwolił skończyć resztę dramy, — którą już niecierpliwie nawet słuchano, — ażeby powtórném przywołaniem, okazać miłéj artystce, najżywsze swe zadowolenie.

Wczoraj artyści polscy przedstawili dramat, pod nazwą: *Wychowanka z Tonningthon*. Panna Teressa Palczewska, wystąpiła w roli Heleny.

Dziś artyści francuzcy przedstawią trajedyą: *Macbeth* i komedyo-operę w jednym akcie *Les Malheurs d'un joli garçon*.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYJSZEJ POCZTY.

— *Paryż* 13 *Kwietnia.* —

W izbie deputowanych toczą się obecnie ważne rozprawy względem nadzwyczajnych wydatków na rok 1841. Pomiędzy Panami Thiers i Guizot, przyszło do żywych sporów. (Szczegóły późniéj ogłoszone zostaną.)

— *Londyn* 13 *Kwietnia.* —

Królowa postanowiła znajdować się osobiście przy otwarciu Tunnelu, które w końcu czerwca nastąpić ma. Jest to olbrzymie dzieło XIXgo wieku, które odległa nawet przyszłość, podziwiać będzie.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 15 *Kwietnia.* —

Wczoraj już niepogoda nie przeszkadzała używać igrzysk na placu Krasińskim, i dopiero wczoraj gdy słupy oschły po deszczu, można było bezpieczniéj dostawać się na ich szczyty po złożone premia; pokonał licznych rywalów Stanisław Skrzeczkowski mularczyk, lat 19 mający, dostał się dość prędko na szczyt, i sam stał się zdobywcą wszystkich premiów po kilkadziesiąt złotych, ubiorów męzkich całkowitych i 3ch butelek wina, które spełnił w gronie swéj rodziny za zdrowię łaskawców i publiczności.

— *Dnia* 16 *Kwietnia.* —

Zabawy karnawałowe zwykle w tutejszéj stolicy przez czas niejaki po wielkiejnocy wznawiane, rozpoczęły się wczoraj nader świetnie wieczorem tańcnjącym u JOO. Xtwa namiestnikowstawa. Liczne zebranie osób znakomitych, przepędziło z zajęciem godzin kilka obok wesołego grona młodzierzy płci obojéj oddającéj się tańcowi z tą ochotą, która po kilku tygodniowem odpoczynku objawia się tém żywiéj.

— *Dnia* 17 *Kwietnia.* —

Wczoraj wyjechał w dalszą podróż do krajów północnych Europy, bawiący tu od dni kilku P. Jostia Harlan dymissyonowany jen. wojsk władzcy Kabuln. Jest on amerykaninem z pochodzenia, urodził się w Filadelfii. W młodym bardzo wieku udał się do Indyi wschodnich, zwiedził chiny, Kochinchinę, kraj Birmanów, Archipelag Oceanu Indyjskiego i znaczną część krajów Azyatyckich; służył następnie przez lat 7 w wojsku króla Lahory i był towarzyszem znanego jenerała Allard; po czém objął dowództwo części armii, wzrastającego w znaczną siłę władzcy w Afganistanie, Dosta Mohameda. Po zniesieniu panowania tego ostatniego przez Anglików w roku zeszłym, opuścił Indye i przedsięwziął podróż celem zwiedzenia krajów Europejskich. Przepłynął statkiem parowym morze Czerwone, był w Egipcie, Francyi, Prussach, a w rozpoczęciu bieżącego tygoduia znajdował się w tutejszéj stolicy, gdzie go znakomitym osobom przedstawiouo. Jenerał Harlan mówi doskonale językiem angielskim i perskim; jego broda i strój w części europejski a w części azyatycki zastanawiał nie mało.

— *Londyn* 6 *Kwietnia.* —

Przeciwnicy prawa zbożowego zdaje się że małą czynią sobie nadzieję zyskania czegoś wkrótce, w swoich usiłowaniach, bo chociaż pan Villiers zamierza przedstawić po wielkiéj nocy swój coroczny projekt przeciw temu prawu: jednakże na ostatniém zgromadzeniu związku przeciw prawu zbożowemu wyraził się on bardzo nieśmiało, i prawie przyznał, że chartyści mają słuszność, żądając pierwéj reformy parlamentu i konstytucyi, nim wystąpią z pomocą agitacyi związku, bo trudno jest spodziewać się otrzymać kiedykolwiek od parlamentu w jego teraźuiejszym składzie zuiesienie w mowie będącego prawa.

Statkiem pocztowym *North American* nadeszły tu wiadomości z New-York po dzień 20 b. m., które przeto świeższe są o pięć dni od ostatnich. Nieporozumienie z Anglią nie było jeszcze rozstrzyguięte, ale pan Fox nie wyjechał z Washington. Proces pana Mac Leod miał rozpocząć się w dniu 22 w Lockport nie w Albany. Treść wszystkich listów i dzienników, które ten statek przywiózł, jest tego rodzaju, iż coraz bardziéj spodziewać się można, że pokój między Anglią i Stauami nie będzie zakłócony ani przez sprawę pana Mac Leod, ani przez kwestyę graniczną. Głównym przedmiotem uwagi nowego rządu są kłopoty finansowe; prezydent zwołał kongres na nadzwyczajne posiedzenie, dla naradzenia się w tym przedmiocie. Co się tycze postępowania rządu centralnego w sprawie pana Mac Leod, mniemają że jeneralny prokurator pan Crittenden, o którego odjeździe do Lockport donieśliśmy żądać będzie uwolnienia pana Mac Leod, albo odstąpienia téj sprawy sądowi związku, i że temu ostatniemu żądaniu w żadnym przypadku sąd miejscowy odmówić nie może; przed sądem

związku pana Crittenden projekować będzie zaniechanie processu.

- Traktat który w dniu 15 z. m. zaparafowany został przez pełnomocników pięciu mocarstw i posła tureckiego, zawiera podług *Morning-Post* najprzód dość długi wstęp, w którym przyznane są prawa porty, jako mocarstwa w stosunkach swoich z innemi mocarstwami europejskiemi niezawisłego. Pierwszy i drugi artykuł, warują zamknięcie Dardanell, dla wszystkich obcych okrętów liniowych bez wyjątku. Trzeci artykuł zawiera wezwanie do wszystkich mocarstw sprzyjaznionych, które nie należą do układu tego traktatu, aby do niego przystąpiły. Czwarty ześ artykuł tyczy się tylko wkrótce mającéj nastąpić wymiany ratyfikacyi; »To jest, dodaje *Morning Post* cała treść tego ważnego układu. Z początku formalne podpisanie ze strony sześciu mocarstw miało nastąpić dopiero po otrzymaniu urzędowéj wiadomości z Konstantynopola o łaskawém i dobrowolném zezwoleniu porty, na pokorne i uległe prośby paszy Egiptu, względem niektórych zmian w hatyszeryfie nadającym Mehmedowi Ali dziedzictwo Egiptu. Późniéj jednak Francya, która żądała téj zwłoki, oświadczyła swoję gotowość załatwienia zaraz téj sprawy, ze względu swego zupełnego zaufania, że pełnomocnicy Anglii, Austryi, Rossyi i Pruss otrzymają polecenie udzielenia porcie w imieniu ich właściwych mocarstw najszczerszéj rady aby nie odrzucała słusznéj prośby Mehmeda, i ze względu na naturalne przekonanie, że ta rada nie pozostanie bezowocną. Mniemamy, że prawie z pewnością możemy donieść, iż co do tego ostatniego zamiaru, nie został on dopełniony tak prędko jak się spodziewano, a to z powodu, że mniemają, iż ostatnie prośby Mehmeda muszą uledz niejakiéj zmianie, nim stósowna odpowiedź na nie udzieloną będzie, ponieważ rozmiate żądane modyfikacye hatyszeryfu są takie, jakich nigdy nie zamierzały mocarstwa należące do ugody 15 z. m.

Flota francuzka złożona z 20 żagli ukazała się pod Martyniką; będzie to zapewnie eskadra wracająca z pod Buenos-Ayres.

W tych dniach odbyły się zaślubiny kanclerza izby skarbowéj sir Francis Baring z lady Arabellą Howard, drugą córką hrabiego Effingham.

Rozmaitości.

Brazylia. Przepyszny kraj Brazylia przez wielu był opisywany, lecz żaden opis nie osiągnął jeszcze czaru jego piękności i ponęt. Tylko wyobraźnia może sobie wystawić kopię tamecznych malowniczych krajobrazów, tamecznéj również bujnéj jak olbrzymiéj wegetacyi, która w najrozliczniejszych kształtach okazałości i mnogości kolorów okrywa doliny i wzgórza od samego wybrzeża. Orzeźwiający wietrzyk zasyła podróżnikowi najprzyjemniejsze wonie, wnet go otacza mnóstwo motylów, owadów i ptaków, jakie tylko można napotykać w strefach południowych. Wszystko zdaje się oznaczać, iż natura stworzyła ten kraj dla błogiego, wesołego życia i szczęścia swoich istot. Nad wszystkie zaś miejsca słynie przepychem przystań Rio Janeiro. Ztąd, prócz malowniczych krajobrazów, otwiera się majestatyczny widok na amfiteatralnie zbudowane miasto Rio Janeiro. Między gmachami wzniosłe palmy dźwigają dumne szczyty ku niebu, szczególniejsze zaś wrażenie sprawiają ich cienie padające na białe mury. Nad miastem w dali widać na spadzistości góry kilka klasztorów przylepionych do skały jakby gniazda jaskółek. Europejczykowi wszystko zdaje się tu inaczéj jak w kraju rodzinnym. Żadne drzewo, żaden kwiatek, żaden owad, żadna ptaszyna żadna trawka nie ma podobieństwa z rodzinnemi. Wszystko zaostrza jego uwagę cudzemi kształtami, cudzym kolorytem; we wszystkiem przebija się godna podziwienia obfitość błogosławionéj strefy. W dzień niezliczone roje motylów, chrabąszczy i kolibrów bujają i brzęczą na około, ledwo słońce zapada, wnet strzelają z roślin świetne iskry powabniejsze od naszych robaczków Świętojańskich. Z okolic celuje Botofogo, gdzie zamożniejsi mieszkańcy z Rio Janeiro mają swoje mieszkania wiejskie dla napawania się ożywczą atmosferą. W głębi za przystanią sterczą olbrzymie góry, z których jedna ma kształt kolosalnéj wieży kościelnéj i wysokość 1580 stóp; ztąd otwiera się widok jeszcze czarowniejszy.

— Na wartach paryzkich zakazano gwardzistom narodowym czytywanie rozmaitych gazet, ponieważ czytając tameczne gazety, nie mogą czuwać!

— Hamburgczycy nie mają więcéj *czasu*; tameczny dziennik *Czas* przestał wychodzić.

— Do Bona sprowadzono w tych dniach skrzynię z napisem: »Towary zużyte«, zawierała transport trupich główek przeznaczonych dla tamecznego anatomicznego gabinetu.

— Jedna z gramatyk taki dołącza przypisek: »Zkąd ludzie przychodzą do wziętości? Jedni *per nominativum* (przez imie); drudzy *per ge-*

nitivum (przez urodzenie); inni *per dativum* (przez dary); inni znowu *per accusativum* (prez oczerniania innych); mało *per vokativum* (przez powołanie); ale wielu *per ablativum* (przez bierność).

— Scribe (Skrib) nie tylko jest jenialnym człowiekiem i biegłym dramaturgiem, ale też człowiekiem lubiącym porządek. Od czasu rozpoczęcia swego dramatycznego zawodu, spisywał sobie regularnie wszelkie dochody jakie miewał z teatru. Przed 30 laty r. 1811 przedstawiono pierwsze jego dzieło, pod tytułem: *Derwisz*, a 31 grudnia z. r. pokazał przyjaciołom książkę rachunków świadczącą, iż Skrib przez te lat 30 brał z teatrów summę 2,112,000 franków!

— *Powód do pojednania.* Niedawno 2 damy bardzo przyjaźnie i serdecznie ściskały sobie ręce. »Nie prawdaż? rzekła jedna, nie jesteś więcej zagniewaną na panią N. wszak jéj wybaczyłaś? »Oh! tak, odrzekła druga, z duszy jéj wybaczam, wszak od czasu jakem jéj nie widziała zestarzała się i zbrzydła okropnie.

— Podobnie jak od dawna istnieje moda, że na wieczory zapraszano śpiewaków i wirtuozów, aby ich produkować przed towarzystwem, tak teraz w Paryżu nastała moda, zapraszania sławnych literatów. Każdy znakomity dom, musi dla tonu przynajmniéj zaprosić kogokolwiek z ulubionych autorów, a na biletach zapraszających innych gości dodaje się przypisek: »Pan N. dziś odczyta jeszcze nie drukowaną komedye, albo rozdział z swego nowego romansu.«

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1892.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Upoważniony Rozporządzeniem Senatu Rządzącego z dnia 29 marca r. b. Nr. 1,734 Wydział zawiadomia publiczność; iż w dniu 4 maja r. b. w biórze jego odbędzie się licytacya *in plus* na dzierżawę przez lat trzy i miesięcy siedm od dnia 1 czerwca roku b. poczynając, poboru koszernego w całym obwodzie chrzanowskim, a to przez sekretne deklaracye, które do godziny drugiéj z południa przyjmowane będą, wedleformy dziennikami Rządowemi przepisanéj za *praetium liciti* ustanawia się czynsz roczny dotychczasowy to jest złp. 9684 a 1/10 onego część na *wadium* które nie wprzód w kassie głównéj winno być podług przepisów złożone; kaucya złożona być winna w gotowiźnie dwom ratom miesięcznym wyrównywająca lub fidejussoryczna legalna, czynsz z góry miesięcznie płaconym być ma. Inne warunki w biórze Wydziału Skarbowego w godzinach kancellaryjnych odczytane być mogą.

Kraków d. 17 kwietnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.
(1r.) *Nowakowski* Sekr.

Nro 383.

DYRECYA OGÓLNA SZPITALI.
W Wolném Mieście Krakowie:

Na dniu 3 maja r. b. o god. 11 przedpołudniem odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj licytacya publiczna *in minus* na dostawę do szpitala starozakonnych bielizny z uszyciem; a mianowicie: koszul, prześcieradeł, poszewek, wsypków, sienników, pantofli, i innych effektów na złp. 831 gr. 16 oszacowanych. Mający chęć zalicytowania téj dostawy, opatrzeni w *vadium* 1/10 części szacunku odpowiadające, zechcą się w miejscu czasie powyż wymienionych znajdować; o warunkach zaś licytacyi, tudzież o ilości i gatunku dostarczyć się mających effektów w biórze Sekretoryatu Dyrekcyi ogólnéj każdego dnia z rana wiadomość powziąść można.

Kraków dnia 9 kwietnia 1841 r.

Prezydujący
SCHINDLER.
Sekr. *Tyralski.*

Doniesienie prywatne.